

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 4. PAŹDZIERNIKA ROKU 1799. W PIĄTEK.

z Wiednia dnia 25 Września.

Od czasu zdobycia Tortony nieprzyjaciel zda się, iż porzucił wszelkie dalsze usiłowania, do wkroczenia z kraju Genueskiego do Piemontskiego. Tym czasem armia Cesarzka na dniu 13 wyruszyła z obozu pod Alexandryą do Feliciano, na dniu 14 stamtąd do Asti, a na dniu 15 do Alby. Z innych okolic Włoskich również jak z Szwajcaryi żadne ważne wiadomości nie nadeszły.

Nadzwyczajny dzisiejszy dodatek do Gazety Dworskiej donosi o nowym zwycięstwie na nieprzyjaciela otrzymanym podług raportu od Arcy-Xiążęcia Karola przyślanego. Gdy nieprzyjaciel przez nagłe wojsko naszych wkroczenie przymuszony był do odstąpienia blokady Félipburga, cofnął armią swoją za Mannheim na lewy brzeg Renu, procz dywizji G. Laroche, która osadziła Mannheim i wieś Nekkerau. Wieś ta otoczona była rowem szerokim i bagnistym przez co wyobrażała jak gdyby jaką wyspę nie mającą innego przystępu jak dwa mosty, łańcami i żaliskami umocnione. Nieprzyjaciel miał zamiar bronić Mannheim i Nekkerau jak naysuperczywiej, do czego czynił najmocniejsze przygotowania. Arcyxiążę przeto przyspieszył atak, i powierzył go F. M. L. Staray, korpusu jego na trzy kolumny został podzielony. Prawą dowodził F. M. L. Kospoth, lewą Xiąże de Reufs, środkową hrabia Spork. Na dniu 18 o świcie atak został przypuszczony. Nieprzyjaciel w Nekkerau dawał najmocniejszy odpor, i chciał wylaskiwać się do utrzymania się w tym miejscu, ogień był ieden z nągwałtowniejszych, lecz waleczność wojsk naszych przełamała wszystkie trudności, opanowała mosty pod Nekkerau wyparowała z łańców nieprzyjaciela, a tak nie tylko to miejsce ale i całą wyspę zdobyła; wszystkie fortyfikacje pomimo mocnego z ręką strzelby ognia zostały szturmem wzięte, a załoga nieprzyjacielska wraz z dowódcami częścią wycięta częścią w niewolę zajeła jest. Po czym atak przypuszczony został do łańców Mannheimu, w której to okazyi pod Arcyxiążęciem Ferdynandem koni raniiony został. Nieprzyjaciel cofnął się szybko do miasta, i nie miał czasu zdjąć mostów za sobą, przez co wojska nasze razem z nim do miasta wkroczyły. To powiększyło nieład, a większa część nieprzyjaciół którzy się jeszcze nie cofnęli na lewy brzeg Renu, dostali się nam w niewolę. Liczba jeńców nieprzyjacielskich dochodzi do 1800 ludzi, a łupów nieprzyjaciela do 1500 w zabitych i rannych liczyć można. Pomiędzy jeńcami znajdują się Generałowie brygad Wandermusen i Lefole, tudzież 68 sztabowych i wyższych oficerów, procz tego 2 chorągwie, 18 armat, 3 aubice, 13 wozów ammunicyjnych, 7 wozów z kulami i kilkaset cetnarów prochu zdobytych zostało. Na ręce Nekker wpadła nam także w ręce łalupa z 4 armatami i 1 aubicą, a pod łańcem mostowym Reiffen 25 statków. Nasza strata w zabitych i rannych najwyższ 900 ludzi wynosi. Arcyxiążę żałuje bardzo utraty dwóch pułkowników Hirschlighau i Sunstenau.

z Londynu dnia 17. Września.

Rząd ogłosił następujący urzędowy raport: Z Kancelaryi wojennej dnia 13. Września. „Dziś rano przybyły depesze do Kompanij Indyjskiej z wiadomością o zajęciu miasta i fortecy Seringapatnam, tudzież o poddaniu się całej armii Mysore. Tipu poległ w fortecy która na dniu 4. Maja szturmem zdobyta została. Armie Bombajskie i Madrajska pod Generalami Stuart i Harris połączyły się. Mówią iż łarby znalezione w Seringapatnam do 3. millionów w szacunku wynoszą. Kilku Generalów Francuskich w armii Tipu zostało. — Admirali odebrała także wiadomość o zasłety w Hollandyi potyczce, w której General Abercrombie przez zwycięstwo zwycięstwo zupełnie otrzymał. — Flotta Hollenderska

przybyła do Nore. Przed wyjściem iey z Texel, trzy tydzień maytkow przeszło w służbę Xiążęcia Oranij. — Druga dywizja Moskalew ostatniey Szrody flanely w Texel.

Znalezione w Seringapatnam łarby, stały się wprawdzie zdobyczą wojsk Angielskich ponieważ miało szturm bez kapitulacyi wzięte było, gdy jednak wielki niedostatek gotowizny był w Madras, przeto dozwolono Kompanij Indyjskiej pożyczyć tych pieniędzy na czas pewny, przez co handel w Madras stał się znowu kwitującym. — Lord Mornington w towarzystwie Lorda Clive wyjechał do Seringapatnam dla ustanowienia tam nowego rządu. Król Mysorski którego Tipu trzymał w niewoli, powrócił na zad do dziedzictwa krajów swoich które mu Hyder Ali wydarł, pod warunkiem iednak placenia haraczu i uznania Kompanij władzą samowładniczą. Anglii procz tego dla zabezpieczenia posiadłości swoich zajmą port Mangalore, tudzież inne przyległości Królestwa Mysore. Tak więc w trzech miesiącach Tipu zupełnie pokonanym został. — W magazynach naszych przedają teraz dwa kopierszyki wyrażające wydanie dawniej za zakładnika młodego Xiążęcia Tipu Lordowi Cornwallis, tudzież wyobrażenie miało Seringapatnam. Miasto to leży na wyspie rzeki Cavety i ma w sobie przepyszne budowle, czworokątne wielkie place, tudzież różne ogrody i groty. Grob Hyder Alego jest iednym z nąpiekniejszych dzieł budownictwa, cypysami na około otoczony. Wyspa była 400. armatami ze wszystkich stron obwarowana i Tipu nie mógł pomyśleć, aby rezydencyja jego mogła kiedy szturmem być wzięta. Korzyść w tej mierze Kompanij Indyjskiej nie może być wyrachowana, pomimo tego iż wojna w Indyach wschodnich tym samym jest iuzteraz zakończona. — Kapitan Gibbon który przywozi bandery Hollenderskie, miał honor oddać je wczoraj Xiążęciu Oranij w Hampton Court.

Papiery nasze pomimo wiadomości zwycięstw ze wszystkich stron przychodzących, jeszcze ciągle upadają. Względem czego wnioski czynione być mają w Parlamencie. — Wczoraj przybył do Londynu Kapitan Winthrop, z deszami od Generala Abercrombie. Na wiadomie jego z Texel przybył tam Xiąże York. Po przybyciu Kapita na Winthrop, rząd ogłosił depesze Generala Abercrombie które zawierają w sobie szczegóły bitwy dnia 10. iuz Publicznosci wiadome. Dość General, iż trudno jest ocenić dokładnie strate nieprzyjaciela, nie może iednak być mniejsza jak 800 do 1000. ludzi. Z naszej strony mieliśmy 37. zabitych i rannych, pomiędzy ktorymi znajduje się G. M. Moore lekko ranny, Pułkownik zaś Smith odebrał ciężką ranę w nogę. Kapitan Halker Adjutant Generala Abercrombie i 14. oficerów również rannych zostało; zamieszanych 19. ludzi liczymy. — Od czasu tej bitwy wojska Moskiewskie flanely na miejscu przeznaczenia swego. Na dniu 13. wypłynął także z Jarmuth General Effen z wojskami Moskiewskimi do Hollandyi. — Zeszłego piątku popłynął tam także korpus strzelców Niemieckich pod komendą Porucznika Mangou. — Miasto Londyn chce ofiarować Admiralowi Mitchell również jak Generalowi Abercrombie prawo obywatelskie z szepadą stogwineow wartującą. — Okręt Triton przywozi z Indow wschodnich 500. Francuzów w niewolę zajętych.

Do Nore przybyło 7 okrętów liniowych Hollenderskich, dwie fregaty i jedna łalupa. Jeden okręt liniowy pod Aldborough Napas rozbił się, stracił rufel i popłynął do Jarmuth. — W Halifax w Szkocyi północney odkryto konspiracyę, która za cel miała spalenie tamtejszych warsztatów moskiewskich. W mieście tym bardzo wielka teraz znajduje się liczba emigrantów i cudzoziemców. — W Southampton znowu w tyłcey Anglików włascie miało na okręty. — Do Helboerfluis i uścia Morzy po-

plynela na dniu 15 eskadra Angielska z 4 okrętów liniowych złożona, w celu zdobycia będących tam okrętów wojennych Hollenderskich. — Na brzegach także Bengalu telegrafy wytławione zostały. Madras i inne miały wschodnio-Indyjskie z powodu zdobytego Seringapatnam oświecone były. — Kapitan Popham jest przeznaczony za adjutanta do Xiążęcia York. Admiral Mitchell zbiera rozmaite baty kanonierkie dla popierania operacyow wojennych w północney Hollandyi od strony morza, mianowicie przeciw Amsterdamowi. — Lord Duncan który iuz ozdrowiał, iedzie do Texel, a lord Bridport krąży ciągle pod Brst.

Gdy xiąże dziedziczny Oranij na dniu 8 Września do Texel przybył, zaraz więcej jak dwie z trzech części ekipażu floty Hollenderskiej ofiarowały się dobrowolnie wejść w służbę jego. Maytkowie tak byli uradowani widzeniem oblicza Xiążęcia, iż rzucili mu się do nog, i stopy jego całowali. Admiral Story na słowo honoru zoflawiony jest na wyspie Texel, również jak inni oficerowie morscy Hollenderscy. — W parlamencie wniesiono będzie, aby wojska Rosyjskie mogły do Anglii wylądować, a podług okoliczności wysłane były na ląd stały. — Nie tylko ubiory nasze są teraz à l'Orange ale nawet potrawy. Traktier ieden przedaje tu budyny à l'Orange. — W liście okólnym wydanym na zwołanie Parlamentu, wyrażono jest, iż głównym intereffem traktować się mającym, będzie lepsze urządzenie milicjow, a Krolowi dana być ma władza do przyspieszenia zwycięskich skutkow na stałym lądzie przez wysyłanie tamże milicjow.

Lifty prywatne piszą, iż Tipu przy obronie Seringapatnam starał się szkodzić wojskom naszym zwycięzcom dawniej przez siebie używanym. Puszczał on rakiety mające u spodu ofire żelaza, a tak spadające na wojska rakiety nie mało kłelki zadawały. — W Londynie daie się czuć niedostatek gotowizny, większy niż od dwóch lat można pamiętać. Przypisują to wielu bankructwom za granicą zdarzonym.

z Hagi dnia 21. Września.

Wszystcy przejęci tu są najwyższą radością z powodu odmielenego na dniu 9. znakomitego zwycięstwa nad Moskalami i Anglikami. Przypuszczali oni byli powszechny atak na całą linię naszą, a lubo prawie skrzydło nasze zrazu nie miało szczęścia, gdyż General Daendels do cofnienia był przymuszony, szrodek iednak pod dowództwem G. Dumouceau, i lewe skrzydło pod Gen. Vandamme cudow waleczności dokazały. Z początku ostatnie skrzydło wprawdzie odparte było, gdyż Moskale składające prawie skrzydło armij Angielskiej w znacznej liczbie z sztabow swoich pod Pottea wyszedłszy, przypuszczili mocny atak do obozu naszego. Wdałi się nawet do wsi Bergen pomiędzy Petten i Alkmar leżącej, lecz gdy iedna część wojsk Batawskich z szrodku przybyła dla połączenia się z wojskami Francuskimi, odebrali nazad tę wieś, i z bagnietem w ręku odpędzili wszędzie Moskale, tak dalece, iż nawet iedney ich części resztyda odcięta została. W wieczor Moskale cofnęli się nazad do swoich łańców w Petten i Zyp. W tej okazyi schwytyany został General en chef Rosyjski Hermann, który wczoraj do Alkmar jest odwiezionym, tudzież General Rosyjski Effen, drugi w komendzie, który jest ciężko rannym, również jak wielu innych oficerów. Ponieważ General Dumouceau w szrodku przez polane Generalowi Vandamme poliki nieco się ustabil, przeto Anglii mieli nad nim z początku korzyści i zajęli byli pozycyę naszą pod Schoor, lecz w ostate odzyskaliśmy ją napowrot. W tej okazyi niektóre korpusy Gwardyow naszych Narodowych były pierwszy raz w ogniu, i walecznie się potykały, według świadectwa samego Generala Brune. Prawe także

Jeden z zaznaczonych Dzienników pod tyt: *Demokrat*, a który teraz wychodzi pod tytułem *Nieprzymiśleń Ucieleśnionych* oskarża dziś facyę Termidorytów, i wyśławia *Barrasa*, iako oney dowodząc. *Barras* wyraża on, nie ma już do dopełnienia żadney przeciwko ludzkości zbrodni. Z tego wstępu widać, iż autor wyrzekł się wszelkiego oszczędniania i wszelkich względów. Wyraża dalej: „*Barras* pod załogą zmyśloney płochości ukrywa głęboką dyfymulacyę, i ciągle prowadzony plan panowania. Mocny przez cudzą nicozemność, utrzymał się w Dyrektorjacie przez junakierę, i koleyno gubił swoich kolegów. *Barras* niełożył swoiey władzy, aż w tenczas gdy o tego filą przymuszony będzie. Oprócz w Dyrektorjacie, nie ma dla niego zbawienia. Zdrayca wszystki h partyów, a partya którey jest trefem, niecierpiąca w nim iak tylko jego urząd, dostarczałaby z posrad siebie nypierwszych dla niego katów, gdyby miał nieroztropność z tegoż urzędu ułtąpić. Jeżeli niepotrafił się ratować wraz z *Sisyfsem*, stanie się nim tak iak z *Karnotem* i *Merlinem*. *Barras* do zbytowy i wyuzdaney rozwoizłości przyzwyczajony *Barras* którego imię przeżydło do potomości i obciążone nielawą i wzgardą, nie może z Dyrektorjatu ułtąpić bez doznanja losu *Tyrana*. Republikanie, spodziewaycie się więc, iż pomoząj swoje ułtówienia i zbrodnie, ażeby was zgnubił. Ma on liczną policję, wiele polega na

Iwoich partyzantach w armiach, a we szkodku kraju na exzłachcie: złodzieiach, oszustach, i intrygantach, których utrzymuje na brukach Paryżkich. Spodziewa się jeszcze przeciwnie na łono łone pewną liczbę partyzantów, których dosłownie przeszły czasów dotąd nieosiągnęło. Republikanie, wspomnijcie sobie Tulon, 9. Thermidora, 1. Prairial 13. Vendemiaire, na Vendome, Grenelle, 18. Fructidora, 22. Floreal i 30. Prairial. Te nieśczęśliwe epoki przypomniały wam zbrodni człowieka wielką okrytą władzą; te epoki dadzą wam miarę przepływu, iakich on się jeszcze dopuścić może.

Zostawiam wam Jouberta rzekł Bonaparte do Iwoich kolegów, którzy się lekali skutków z jego odjazdu do Egiptu. Należący wypis wyjęty jest z mowy pogrzebowej mianem w muzeum starożytności: Joubert dochował w obozie cnot prostej Obywatela. Nieprzyjacieli okazywali i zbytku, oszczędność tylko i proste obyczaje. Jego łagodność i szlachetność zapewniały mu szacunek i ziednywały serca. Znał cenę czasu; jego spoczynkiem była odmiana pracy. W obozie niecierpiał ani fwywoli, ani grom zaradkowych. Do wielkich talentów Joubert łączył skromność i niedowierzanie samemu sobie, które go przez długi czas wstrzymywało od przyjęcia najwyższych komend. Dzielni on trudy żołnierza, i chciał aby żołnierz dzielił jego korzyści. Wprzód się woyłkiem niż sobą zatrudniał; był też przeto od niego wielbionym. Nic tego bardziej nie dowodził jak niepodobna do wiary palczywość z jaką żołnierz mścił się jego śmierci nad batalionami nieprzyjacielskimi. Uymiały i dobrodliwy, gdy mógł iść za natchnieniem serca swiego, groźny i nieporuszony, gdy szło o dopełnienie woli Prawa. Przed nim nieznali ani krewnych, ani przyjaciół, ani protekty. Nieprzebiegny intrydze, żadnym nieulepował względem. Jedną przyjemną kobietą polecał mu pewnego młodego człowieka zagrożonego konkrypcją, którego wytworna powierzchowność okazywała do jakich się zwycięstw sposobil. Gdyby był młoda i piękna kobieta, odpowiedział Joubert, przyjąłbym twojego przyjaciela za Adjutanta, lecz niechęć się porożnić z wdziękami zabierając im ich swobody. Bezinteresowność Jouberta była godną pięknych wieków Rymu. Nietylko się nie wzbogacił, lecz znacznie swoy ożywił uszczuplił majątek. Po skutecznym do Piemontu wyprawie, Krol Emmanuel ofiarował mu nader szlachetne obrazy. Stalibyśmy się obydwa godnymi nagany, odpowiedział mu z powagą, W. K. Mość dajcie mi, a ja one przyjmuję.

Wyszło tu na publiczność pismo pod tytułem: o systemie Dyktoryatu Wykon. Istotne do Rzpłety Cifalpińskiej przez Ob. Bignon bywłego sekretarza legacji przy tejże Rzpłety. Autor z przykrością i dokładnością wyszczególnia trzy Rewolucje, które Rplta Cifalpińska następnie wiedziedny roku doznała. Wykłada i szlachetną otwartością zadróż władzy w dawnym Dyktoryacie i uślisność z jaką starano się pokryć tajemnicą te wszystkie odmiany. Rplta Cifalpińska pomimo słabości stała się cłem niespokojności dla Dyktoryatu Francuskiego. Lekał się on, ażeby zapal patryotyzmu, który ją wydał dawnemu Rządowi, nie stał się zaradliwym, ażeby ten pożar nie rozszedł się po wszystkich Włoskich narodach, i ażeby zyczna polityka nie zrobiła z nich jednego węża, któryby już w ten czas Francją jako własnym swojemu woli naradziłem władze nie mogła. Z tego powodu nie radząc się ani polityki, ani przykrości, Dyktoryat wyślął tam młodego człowieka Ob. Trouve z pełnomocnictwem; do odmiennienia konfliktu i władze przez Bonaparte postanowionych. Brune dowodzący w Medyolanie naganął te odmiany, lecz te niemniej ligiednak utrzymał. Na ten czas nieukontentowani i zrzućci z urzędów Obywateli przetrzucili się na łono wodza, i tyle na nim dokazali, iż wzięli na siebie zniszczyć nowy rządy porządek przez Ambasadora wprowadzony, a przez Dyktoryat nakazany. Odnosił Dyktoryat Cifalpiński i Cialo Prawodawcze, a dla dania większej swojemu czynowi powagi, kazał je potwierdzić przez Zgromadzenia pierwsiakowe, na przedce i nieporządnie zwolane. Tym czasem Dyktoryat Francuski niemógł bez własnej nielawy takiego niepopuszczenia potwierdzić. Zganił je i odwołał kazał. G. Brune wybrał się tego uczynić. Natenczas to Dyktoryat wyślął G. Rivaud do Medyolanu. Ten dopełnił trudnego swiego obowiązku ze wszelkim umiarkowaniem iakie tylko w takiej okoliczności zachować było można. Musiał jednak zniszczyć dzieło G. Brune, tak iak Brune układał Ob. Trouve, a Trouve G. Bonaparte odmiemil. Coż z tych nagłych i gwałtownych odmiem wynikło? Oto, wszystkie Narody zgodziły się, iż pracujemy tylko dla siebie samych; iż to tylko mamy w zamiarze, ażeby trzymać pod naszą opieką Narody, którym daliśmy tylko cieni exylencyi, iż ażeby nam się kiedyś nie wymknęły, staramy się ich wzrostowi przeszkodzić, i że raczej niewolników niż przyjaciół mieć chcemy. Ubolewano nad naszą dumą, i oburzano się na nią. Starano się od niej oswobodzić, a gdy się wtrzęła nasza potęga, flabe na iey utrzymanie czyniono uślisowania, gdyż tylko nową niemienszą od dawniej wprowadzała przemoc. Zarzuciliśmy więc na niechęć Cifalpinów wyraża dalej autor, i dziwić się nie powinniśmy, iż wielka ich część do dawnego pragnęła powrócić stanu. Autor w ciągu swiego dzieła daie niektórym osobom pochwały, lecz gdy chwali, to bez podłości, gdy gani, bez nienawiści. Oddaie sprawiedliwość cnotom, umiarkowaniu, i bezstronności Ob. Rivaud. Oddziel go od okoliczności w iakich się znajdował, naganiał jego złeczenie, lecz szanuj człowieka; nie naganne jego postępowanie powinno go na zawsze różnić od tych piśniaków, które schabili Francją przez niszczenie Włoskich Narodów.

z Konstancyi dnia 24. Sierpnia.

Odebraliśmy tu bardzo nieprzyjemną wiadomość o

całkowitym zniesieniu pod Abukir naszego Kioffy Mustafy Baszy. Bardzo mało zostało ludzi z łeściu tylicy, ktorami dowodził. Sam nawet wpadł w ręce Francuzów, utraciwszy rękę. Abukir znowu od nieprzyjaciela zajęte zostało. — Kapitan Basza znajduje się z flotą swoją zawsze w Dardanellach, gdyż tu stałe wierzą, iż tam flota Brestńska przybędzie.

z Kadyx dnia 4. Września.

Na flocie Angielskiej morza szrodiemnego straszne panują choroby, które już nie mało ludzi życia pozbawiły. — Synowie Cesarza Marokańskiego i dwaj bracia jego umarli także z zarazy morowej. Miała Marok i Pępułtemi zupełnie zostały.

Od granic Austriackich dnia 14. Września.

Imperator Rofyński posłał Kardynałowi Ruffo order S. Jędrzeia. — Mowa iz Xiazę Italickoy ma także zostać Xiazęciem Rzeszy. Imperator nakazał w armiach swoich, aby nowemu Xiazęciu wszystkie honory woyłkowe czyniono, iakie samej najwyższej osobie jego dawane bydy zwykły. — Krolowie i Xiazęta Włoscy podnoszą teraz konfederacyę dla wspólnej obrony krajów swoich. Każdy z nich w tym celu ma wielkie zebrać woyłko. Sam Piemont 26. tylicy woyłko do tej konfederacyi przylatował. — W Medyolanie aresztowano znowu bardzo wiele osob. List znaleziony w kieszeni jednego Generala poległego pod Nopi, był do tego powodem. W jednym podziemnym kłepie znaleziono 5. tylicy broni ukrytej. Garnizon w mieście powiększony został. General Grouchi z ran odebranych umarł. — Komendant Francuzki w Mantui i offiac-Latour z dwoma synami i swoim sztabem przybył do Klagenfurtu.

z Szwabii dnia 15. Września.

General Nauendorff mający do 12 tylicy woyłka w okolicy Thingen Szwabii południowej, czyni teraz armioz ziednoczonych w Szwabyi prawo lkrzydło, G. Hotze z 20 tylicami woyłka lewe, a Moskale lkrzodek lkrzadają. — Minister xięcia Wirtemberskiego baron de Wolwarth, który z Francją pokoy zawierał, odebrał dymisyę, którą w niego wmwowiono.

z Mannheimu dnia 19. Września.

Arceyxięże Karol nie długo się w naszym mieście zabawił; Dnia wczorajszego wyjechał do Schwetzingen, gdzie się znajduje jego generalna kwatery. Część woyłk które po zajęciu miała weszły do niego, wkrótce się nazad wrocila. Francuzi trzymają się ieszcze w bywszej twierdzy Reiskiej, lecz tam wszelką zachowują lpkoyność.

Pod Mannheimem i Nekkerau regimenta Arcey-Xiazęcia Ferdynanda tudzież Karola i Olivier, Wallis, najwyższej ucierypły. Pierwszy samych oficerow 14 utracil. Pod samym Nekkerau Austriacy do 1000 ludzi straciłmieli.

z Strazburga dnia 20. Września.

Główna kwatery Armii Reiskiej znajduje się teraz w Landawie. Dowiadujemy się, iż w tym mieście zajął się ogień w Laboratorium i wysadził je na powietrze z niezmiernym trzaskiem; lskody są bardzo znaczne. — Mówią iż Lecourbe obeymie po Massenie komendę nad armią Helwecką.

Od brzegow Menu dnia 20. Września.

Armia Francuzka zaczęła przechodzić Ren d. 15. t.m. jedna iey część udała się ku Wors i Moguncyi, inna zaś ku Strazburgowi. Główna kwatery założona była w Wachenheim, dokąd dnia 14. przybył G. Müller. Korpus pod Mannheimem pozostali, był pod komendą G. Laroche. Dnia 18. Austriacy przypuścili równie nagły iak silny atak, i pomimo mocnego Francuzow oporu zdobyli szturmem bateryę na prawym brzegu rzeki Necker, opanowawszy potym okopy, weszli po zwycięzku do miasta. — Zapewniają iż armia Cesarika przeszła Ren od lrony Mannheimu.

Dnia 22 Września. — Dowiadujemy się z Mannheimu, iż dnia 20. Francuzi cofnęli większą część woyłk które się znajdowały w dawniej twierdzy Reiskiej naprzeciwko miasta; zabrali także artylleryę która przed kilku dniami postawiona była w wielu bateriach wyspanych wzdłuż lewego brzegu.

z Kopenhagi dnia 21. Września.

Ponieważ dwóch tutejszych flawnych kupcow płacić przestało, i lękać się należało o więcej podobnych przypadków, przeto tutejsi wszyscy kupcy odprawili sesyę dla zaradzenia złemu. — Krol Szwedzki w tych dniach wyjechał do Karlskrony.

z Medyolanu dnia 8. Września.

Na dniu 20 Sierpnia G. Klenau został atakowany w kraju Genueńskim i od przemagający fily Francuzow z stanowilke przez siebie zdobytych Rapello, Chiavari i Sestri di Ponente z lstrą został wyparty, lecz potym stanął pod Specją. — G. Melas i Kray dowodzić będą armią Austriacką we Włoszech, i lkrzadają mają lkrzydło lewe, Suwarow szrodek trzymać będzie w Szwabyi, a Arceyxięże Karol sciągawszy do siebie G. Hotze i Jellachich formować ma lewe lkrzydło całej fily przeciw Francuzom wyławianey.

z Turynu dnia 8. Września.

Na dniu 3. Francuzi weszli do Asty, Austriacy zaś cofnęli się do zamku Bard musli. Tym czasem sciągają do siebie poliki. Wczoray z rozkazu Krolowskiego tutejsza Akademia i kollegia zamknięte i popieczetowane zostały. Przyczyny takowego rozrządzenia ieszcze nie wiemy. — Dziś zrana wywieziono ztąd 70 Xięzy z powodu opinii dawniej aresztowanych. — Mieszkańcom tutejszym broń wszelką odebrano. — G. Rusca został zamieniony i

powroci do Francyi. — Uzdrawiony z ran swoich G. Chatelet jest znowu kwaterymistrzem przy armii G. Melas.

PUBLICANDUM.

Um der mannigfaltigen Unfug zu Senehn, welcher für die Erziehung der Jugend dadurch entstehen kann, darf oft zur Direction von Pensionsanstalten sich Subjecte aufwerfen, welche die dazu erforderliche Qualität durchaus nicht besitzen, so ist durch ein Rescript des Sächsischen Generalintendant Departament festgesetzt worden, dass von nun an keine Pensionsanstalt ohne Genehmigung der unterzeichneten Königl. Krieger und Domainen Kammer angelegt werden kann, und diese nur nach vorhergegangener Prüfung und Ueberzeugung der Brauchbarkeit der Direction und Lehrer, und Nothwendigkeit des Instituts erlerit werden soll. In welcher Art die gegenwärtige Lehr-Institute unter Polizeilicher Aufsicht genommen werden sollen, dass die dem Zweck der Erziehung dem Staat moralisch gute und nützliche Bürger zubilden, nicht entgegen wirken wird, sobald die öffentlichen Lehranstalten werden zweckmäßig organisiert sein, durch nähere Verfügungen befristet werden. Vorläufig haben alle Directoren der Privat Erziehungs-Institute, insofern zu ihnen der Zutritt einem jeder offen steht, unterzeichneter Königl. Kammer einen möglichst vollständigen Plan der Einrichtung ihres Instituts, in wissenschaftliche, pädagogische, und Oeconomischer Hinsicht einzuzeichnen. In diesem müssen die Lehrer des Instituts nach ihren Namen Alter und Vaterland, und in welcher Gegenständen das Unterricht wie lehren, benannt, und ausdrücklich bemerkt werden, ob das Institut ein bloßer Lehr oder Erziehungs-Institut oder endlich beides zugleich sei. Jedes Institut welches bis spätestens den 1ten Januar k. j. diesen Plan nicht eingereicht hat, wird angesehen werden, als existire es nicht, und hat sich der Director und die Directrice derselben selbst zuzuschreiben wenn die Fortsetzung desselben untersucht wird. Ubrigens wird vorläufig dem Publico die Versicherung gegeben, dass demselben keine positive Schranken, in der Art wie sie die Erziehung ihrer Kinder besorgen lassen wollen, gezogen werden sollen. — Sigt. Warschau den 13. Sept. 1799.

Kögl. Sächsisch. Krieger und Domainen Kammer.
DE HOYM. HELWING.

Dla zapobieżenia wielorakim nieładom dla edukacyi młodzi, ztąd wynikającym: iż częstokroć subiekta potrzebny do tego zdatości nieposiadający, na dyrekcye penly edukacyney się cina; postanowiono zostało Reiskiem Departamentu generalnego lkarbowego, iż odtąd żaden instytut edukacyiny bez zezwolenia niżej podpisaney Kamery J. K. Mei Woienno-Ekonomiczney założony być nie może; które to zezwolenie tylko za poprzednim wyexaminowaniem i przekonaniem się o zdatości dyrektory i nauczycielow, tudzież o potrzebie konieczney instytutu dane być ma, w iakimż sposobie terazniejszy instytut pod dozór Policyiny wzięte być mają, aby się zamiarowi edukacyi, to iest: uformowaniu dla kraju obywatelnych, dobrych i użytecznych obywatelow nieprzeciwiały; będzie urządzeniami dalszemi na on czas uderminowane, gdy instytuty nauk publiczne przyzwolcie uorganizowane zostaną. Tym czasem zaś wyższy dyrektoriowie prywatnych instytutow edukacyinych powinni (iżeli wstęp do nich każdemu iest wolny) plan urzadzania instytutu ich ile być może dołateczny co do nauk, lpsobu informacyi i ekonomij, niżej podpisaney Kamery J. K. Mei podać, w którym to planie nauczyciele instytutu imiona, wiek i ocyznę lwa, oraz w iakiej nauce informacyę dać wyrazić powinni i dokladnie oznaczyć, czyli instytut ich iest tylko instytutem nauk lub edukacyi, czyli też obojga razem. Każdy instytut któryby takowy plan naydalej dnia 1. Stycznia roku przyszłego nie podał, będzie zaniebly uważany, a dyrektor i dyrektorka sami sobie przypylą, gdy kontynuacya onego zabroniona zostanie. Naofatku zapewnią się publiczność, iż lpsob iakim dzieci swe edukować chcą, cale ścięsiuonym być nie ma. — Dan w Warszawie dnia 15. Września 1799.

J. K. Mei Prufs Południowych Woyškowa i Ekonomiczna Kamera.
DE HOYM. HELWING.

Die Sächsischen Breuerey auf der Schüle soll von Merctini d. J. ab auf ein oder mehrere Jahre anderweit verpachtet werden, und es ist des endes auf den 17ten K. M. ein Licitations Termin enberaumt worden. Pachtlustige können sich deshalb an diesen Tage, Vormittags um 9. uhr auf der Kriegs und Domainen Cammer im hiesigen Landes Collegium haufe einfinden, allda von dem licitations Commissario, der ihnen die Bedingungen der Verpachtung gehörig bekannt machen wird, ihre Gebothe verlaublich lassen, indem dem Meistbietenden, wenn anders seine offerten annehmbar sind, vorläufig mit dem Vorbehalts höherer Genehmigung der Zuschlag erteilt werden soll. Ein jeder der mitbieten will muß übrigens dafür sorgen dass er entweder durch Beibringung eines Gültigen Documents oder durch Erlegung eines drutheils des Meistgebots bei der Licitation Sicherheit leisten kann, denn ohne dies wird keiner zugelassen werden. — Warschau den 25. September 1799. — Königl. Sächsisch. Kriegs und Dom. Cammer.
DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

Browar Salki na Szolcu będący, będzie od S. Marcina roku bieżącego na rok lub więcej lat w arende wypuszczony; dla czego termin licytacyi onegoż na dzień 17. miedziacy przeszłego naznaczoney został. Zyczący sobie takowey arendy, mogą się w dnin pomienionym przed południem o godzinie 9. na Kamery J. K. Mei Woienno-Ekonomiczney w Pałacu tutejszym Magistratur Rządowch znajdować i tamże przed Komisarzem Licytacyi, który im kondycye arendy-dokładnie opowie, oiferta swoje do protokolu podać; gdyż takowa arenda, iezeli też oiferta będzie mogła być przyięta, poprzedniczo, (z oifrezeniem iednak wyższej approbacyi) więcej daigcemu przyznana będzie. Każdy mający wolę licytować, powinien się litaro o to, aby na licytacyi złożonien dokumentow ważnych lub trzeciej części plus offerencyi bezpieczeniwo dać mógł, bez czego żaden przypuszczony nie będzie. — w Warszawie dnia 25. Września 1799.

Kamera J. K. Mei Prufs-Południowych Woienno-Ekonomiczna.
DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

DONIESIENIE.

Wincenty Wnorowski ze wli Wroblow, Parafii Kulewskiej na Podlasku, piaty rok iak z domu wyjechał. Pozostali po nim małzonka nie mająca dotąd o nim żadney wiadomości, uprasza przez miłość bliźniego, iezeli kto wie miejsce jego przebywania, ażeby raczył donieść do kantoru niniejszey Gazety.